

Fundusz Ochrony Dochodów Rolniczych

Autor: Anna Banaszekiewicz

Data: 5 lipca 2016

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pracuje nad utworzeniem Funduszu Ochrony Dochodów Rolniczych. Choć idea proponowanej ustawy jest słuszna, niektóre jej zapisy budzą niepokój środowisk rolniczych, który jasno wyraziła Krajowa Rada Izb Rolniczych, przekazując uwagi do projektu ustawy.

Głównym celem planowanej ustawy jest ochrona interesów rolników w sytuacji gwałtownego obniżenia ich dochodów. **Sytuacje takie zdarzają się np. na skutek spadku plonów po wystąpieniu niekorzystnych zjawisk atmosferycznych.** Ale nie tylko – dochody rolników drastycznie obniżają się, gdy spadają ceny rynkowe płodów rolnych lub gdy pojawiają się ograniczenia w produkcji rolnej w ramach działań, które mają zapobiegać wystąpieniu lub rozszerzaniu się chorób roślin lub zwierząt.

Środki, jakimi dysponowałby projektowany fundusz, pochodziłyby ze składek opłacanych przez rolników.

Konieczne jest więc wprowadzenie rozwiązań, które umożliwią rolnikom uzyskanie rekompensat za straty w przypadku takich zjawisk, od których nie mogą wykupić polisy ubezpieczeniowej.

Z projektowanego Funduszu Ochrony Dochodów Rolniczych miałyby być wypłacane rekompensaty dla tych rolników, **którym dochody spadły o co najmniej 30% w stosunku do średniego rocznego dochodu** z ostatnich 3 lat lub 3 lat w ramach ostatnich 5 lat z wyłączeniem wartości najwyższej oraz najniższej.

Środki, jakimi dysponowałby projektowany fundusz, pochodziłyby ze składek opłacanych przez rolników. **I to jest jeden z zapisów w projekcie, z którym nie zgadza się Krajowa Rada Izb Rolniczych.**

*– Idea utworzenia Funduszu Ochrony Dochodów Rolniczych jest zasadna, ale samorząd rolniczy w obliczu obecnego kryzysu na wielu rynkach rolnych jest przeciwny nakładaniu na wszystkich rolników dodatkowych obciążeń finansowych – podaje [Krajowa Rada Izb Rolniczych](#). – **Składka, jaką będzie musiał opłacać rolnik, pomniejszy jego dochód ze sprzedaży, co jest sprzeczne***

z samą ideą tworzenia tego funduszu. Ma on przecież chronić dochody rolników, a nie je uszczuplać.

Konieczność opłacania składek to niejedyna kwestia, do której zastrzeżenia mają przedstawiciele środowisk rolniczych. **KRIR zauważa również, że rekompensaty będą należeć się rolnikom, których średnie roczne dochody spadną o 30%.**



Głównym celem planowanej ustawy jest ochrona interesów rolników w sytuacji gwałtownego obniżenia ich dochodów.

Doświadczenie ostatnich lat związane ze zjawiskami atmosferycznymi, takimi jak susza, podtopienia czy wymarznienia, pokazują, że rolnicy prowadzący głównie produkcję zwierzęcą nie kwalifikują się do otrzymania pomocy. **Jeśli produkcja zwierzęca u nich dominuje, to nawet przy stracie całości plonów spadek dochodu może być niewystarczający do uzyskania pomocy**

finansowej.

– Próg 30% należy obliczać oddzielnie dla każdej z produkcji, np. roślinnej i zwierzęcej – proponuje KRIR. – Konieczne jest rozgraniczenie strat w działalności rolniczej prowadzonej w gospodarstwie na straty w produkcji roślinnej, i oddzielnie, w produkcji zwierzęcej, ponieważ rolnicy prowadzący produkcję zwierzęcą nigdy nie osiągną straty 30% w produkcji.

Konieczność opłacania składek to niejedyna kwestia, do której zastrzeżenia mają przedstawiciele środowisk rolniczych.

Projekt ustawy o Funduszu Ochrony Dochodów Rolniczych przewiduje również wypłatę rekompensat w przypadku obniżenia dochodów spowodowanych spadkiem cen rynkowych na produkty rolne. **Nie ma jednak żadnego zapisu dotyczącego dolnych progów cenowych, od których takie rekompensaty byłyby wypłacane.**

Reasumując, proponowana ustawa wychodzi naprzeciw interesom rolników, jednak aby faktycznie sprawdziła się w praktyce, wiele jej zapisów należy nieco zmodyfikować, doprecyzować lub uszczegółwić.